

Monika Tarska*

JEDNOŚĆ PRAWA CYWILNEGO A REGULACJA PRAWNA SPÓŁEK HANDLOWYCH – ZAGADNIENIA WYBRANE

Streszczenie

Wprowadzenie do polskiego prawa cywilnego zasady jedności prawa cywilnego wraz z wejściem w życie kodeksu cywilnego w 1965 roku nie było połączone z zapewnieniem wewnętrznej spójności aktów normatywnych tworzących trzon prawa cywilnego, czyli: kodeksu cywilnego, przepisów dotyczących spółek handlowych zawartych w kodeksie handlowym z 1934 roku, kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz w prawie o księgach wieczystych i hipotece. Kodeks spółek handlowych z 2000 roku w pewnym stopniu, ale nie w pełni, realizował postulat zapewnienia spójności przepisów kodeksu cywilnego oraz prawa spółek handlowych. W piśmiennictwie coraz częściej zwraca się uwagę na konieczność doprowadzenia do końca procesu dostosowawczego k.s.h. do k.c. oraz wprowadzenie do k.s.h. stosownych modyfikacji i korekt zapewniających niezbędną spójność regulacji prawnej tych kodeksów.

Wymagają tego przede wszystkim następujące grupy zagadnień: 1) dotyczące istoty, sposobu i zakresu stosowania zasady swobody umów w obszarze regulacji prawnej spółek handlowych; 2) zagadnienia stosunku przepisów k.c. dotyczących czynności prawnych, a w szczególności umów, do problematyki umów spółek handlowych oraz kwestii tak zwanej nieważności umów spółek kapitałowych (art. 21 k.s.h.); 3) kwestie dotyczące konstrukcji pojęcia czynności prawnej oraz uchwały organu spółki kapitałowej, zagadnienia nieważności czynności prawnej oraz zaskarżalności uchwały zgromadzenia

* dr. hab. prof. INP PAN Monika Tarska, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, adres email: monika.tarska@wp.pl. ORCID: 0000-0002-1693-9405

wspólników lub walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki kapitałowej, a także wyjaśnienie sprawy tak zwanych uchwał nieistniejących; 4) status prawno-majątkowy małżonków w sytuacji, gdy przynajmniej jeden z nich jest uczestnikiem spółki handlowej; 5) zagadnienia synchronizacji przepisów ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym dotyczących postępowania rejestrowego z przepisami ustrojowymi k.s.h. dotyczącymi funkcjonowania spółek handlowych. Należy uwzględnić również mające tu zastosowanie odpowiednie przepisy k.p.c.

Słowa kluczowe: zasada jedności prawa cywilnego, spółki handlowe

1. Wejście w życie kodeksu cywilnego w 1965 roku oznaczało – według przeważających zapatrywań jego twórców – wprowadzenie w Polsce zasady jedności prawa cywilnego¹. Nie brakowało wprawdzie również głosów wybitnych uczonych, iż dokonano jedynie zabiegu czysto formalnego, gdyż owa jedność prawa cywilnego i handlowego, wynikająca z deklarowanego uchylecia kodeksu handlowego, nie była połączona z zapewnieniem wewnętrznej spójności przepisów prawnych składających się na to „Civil Law united”, „zjednoczone” akty normatywne tworzące trzon prawa cywilnego, czyli: kodeks cywilny, przepisy dotyczące spółek handlowych zawarte w nadal obowiązującym, choć propagandowo „uchylonym” przez art. VI Przepisów wprowadzających kodeks cywilny, kodeksie handlowym z 1934 roku, kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz prawo o księgach wieczystych i hipotece. Trafnie stwierdzał wówczas S. Grzybowski: „Z punktu widzenia poprawności techniki legislacyjnej należałoby (...) raczej uchylić wszystkie przepisy kodeksu handlowego i zastąpić je w miarę potrzeby nowymi, bardziej dostosowanymi do obecnych potrzeb”². Jednakże „Ustawodawca wybrał (...) drogę wskazaną przez taktykę legislacyjną, a uzasadnioną przewidywaniem, że utrzymane na razie w mocy partie kodeksu handlowego zostaną w przyszłości uchylone”³. Nie spełniło się jednak przewidywanie peerełowskiego ustawodawcy i szczęśliwie kodeks handlowy został „naprawdę” uchy-

¹ Zob. np. W. Czachórski, *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1970, s. 24 oraz J. Wasilkowski, *Metoda opracowania i założenia kodeksu cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1964, nr 5–6.

² Zob. S. Grzybowski, w: *System Prawa Cywilnego, t. III, cz. 2*, red. S. Grzybowski, Ossolineum 1976, s. 842.

³ Zob. *ibidem*.

lony dopiero z końcem 2000 roku⁴. 1 stycznia 2001 roku wszedł w życie kodeks spółek handlowych, który w pewnym stopniu – ale nie w pełni – realizował postulat zapewnienia spójności przepisów prawa cywilnego (kodeksu cywilnego) oraz prawa spółek handlowych.

Gdy sięgnę się do piśmiennictwa sprzed 20 lat, zrozumiała stanie się przyczyna tylko częściowej synchronizacji przepisów k.c. i k.s.h. Otóż najgoręcej dyskutowanym problemem nie było wówczas zapewnienie spójności przepisów szeroko rozumianego prawa cywilnego, ale to, czy w ogóle uchylać k.h. i definitywnie likwidować odrębność prawa handlowego od prawa cywilnego, następnie czy i w jakim kształcie prawnym zapewnić dostosowanie polskiego prawa spółek handlowych do ówczesnego prawa europejskiego oraz w jakim kierunku należy modernizować polskie prawo spółek.

W ostatnim czasie na potrzebę podjęcia prac badawczych, a następnie legislacyjnych, w zakresie zapewnienia spójności przepisów aktów normatywnych szeroko rozumianego prawa cywilnego zwracali uwagę J. Frąckowiak⁵ oraz A. Szajkowski⁶. Także moim zdaniem konieczne jest doprowadzenie do końca procesu dostosowawczego k.s.h. do k.c. oraz wprowadzenie do k.s.h. stosownych modyfikacji i korekt zapewniających niezbędną spójność regulacji prawnej tych kodeksów. Kwestia nie jest bynajmniej prosta i wymaga dalszych badań. Należy również zauważyć, że podobny problem występuje również z k.r.o. Ze względu na to, że majątkowe stosunki małżeńskie normowane są przede wszystkim przez ten kodeks, który w podstawowym zakresie określa status prawny obojga współników-współmałżonków, uczestników osobowych i kapitałowych

⁴ Zgodnie z art. 630 KSH do czasu wydania przepisów dotyczących firmy i prokury (tj. do dnia wejścia w życie nowelizacji KC z 14 lutego 2003 r., Dz.U. nr 49, poz. 408) zostały utrzymane w mocy przepisy KH regulujące obie te instytucje.

⁵ Komentując zmiany wprowadzone nowelizacją KC w ustawie z 14 lutego 2003 r. (Dz.U. nr 49, poz. 408), prof. J. Frąckowiak podkreśla mocno znaczenie tej nowelizacji. „Jej wejście w życie sprawi, że deklarowana dotychczas, w dużej mierze tylko formalnie, jedność prawa cywilnego nabierze wyraźniejszych kształtów. Kodeks cywilny staje się podstawą regulacji dla wszystkich przedsiębiorców”, zob. J. Frąckowiak, *Instytucje prawa handlowego w kodeksie cywilnym*, „Rejent” 2003, nr 6 (146), s. 17.

⁶ Zob. A. Szajkowski, *Postulat spójności Kodeksu spółek handlowych z Kodeksem cywilnym oraz Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym*, w: *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego. Księga pamiątkowa dedykowana prof. B. Gawlikowi*, red. J. Pisuliński, F. Zoll, LexisNexis 2012; G. Nita-Jagielski, *Dylematy spójności Kodeksu spółek handlowych z Kodeksem cywilnym oraz Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym – konferencja naukowa dla uczczenia 40-lecia pracy naukowej Profesora Andrzeja Szajkowskiego w INP PAN, Warszawa, 23 września 2014 r.*, „Monitor Prawniczy” 2015, nr 7.

spółek handlowych, potrzebna jest odpowiednia synchronizacja k.s.h. i k.r.o.⁷ Obecnie występuje zbyt wiele niejasności co do pozycji prawnej współmałżonków, z których przynajmniej jeden jest współnikiem spółki handlowej, a przeprowadzona w tym zakresie w 2003 roku nowelizacja k.s.h. okazała się całkowitym nieporozumieniem.

Z analizy zazębiających się zakresów regulacji prawnej k.s.h., k.c. oraz k.r.o. wynika, że szczegółowego zbadania celowości i zakresu możliwej synchronizacji przepisów k.c., k.s.h. i k.r.o. wymagają w pierwszym rzędzie następujące grupy zagadnień:

1. Dotyczące istoty, sposobu i zakresu stosowania zasady swobody umów w obszarze regulacji prawnej spółek handlowych.
2. Zagadnienia stosunku przepisów k.c. dotyczących czynności prawnych, a w szczególności umów, do problematyki umów spółek handlowych oraz kwestii tak zwanej nieważności umów spółek kapitałowych (art. 21 k.s.h.).
3. Kwestie dotyczące konstrukcji pojęcia czynności prawnej oraz uchwały organu spółki kapitałowej, zagadnienia nieważności czynności prawnej oraz zaskarżalności uchwały zgromadzenia współników lub walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki kapitałowej, a także wyjaśnienie sprawy tak zwanych uchwał nieistniejących.
4. Status prawno-majątkowy małżonków w sytuacji, gdy przynajmniej jeden z nich jest uczestnikiem spółki handlowej.
5. Zagadnienia synchronizacji przepisów ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym dotyczących postępowania rejestrowego z przepisami ustrojowymi k.s.h. dotyczącymi funkcjonowania spółek handlowych. Należy uwzględnić również mające tu zastosowanie odpowiednie przepisy k.p.c.

2. Odnośnie do istoty, sposobu i zakresu stosowania zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) do umów spółek handlowych w piśmiennictwie zarysowały się trzy główne stanowiska. Stosunkowo liberalne stanowisko w tej kwestii zajmuje

⁷ Zwraca na to mocno uwagę także M. Nazar, *Komercjalizacja majątkowych stosunków małżeńskich w spółkach kapitałowych*, w: *Współczesne problemy prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr hab. Marii Poźniak-Niedzielskiej*, red. A. Kidyba, R. Skubisz, Kraków 2007, s. 201 i n.

S. Sołtysiński⁸. Jego zdaniem „ustawodawstwo dotyczące spółek handlowych jest oparte na zasadach autonomii woli stron i wolności umów”⁹, zaś cywilnoprawny charakter stosunków spółki handlowej, opartych na konstrukcji umowy (art. 3 k.s.h.) umożliwia stosowanie zasady swobody kontraktowej (art. 353¹ k.c.)¹⁰.

Zdecydowanie odmienne stanowisko zajmuje M. Romanowski, który wprawdzie nie kwestionuje stosowania zasady swobody kontraktowej do umowy spółki handlowej¹¹, lecz akcentuje problem ustalenia sposobu¹² oraz zakresu jej zastosowania¹³. Autor trafnie stwierdza, iż „aksjologia prawa spółek nie odrzuca koncepcji zasady swobody umów, ale wymaga jej życzliwej adaptacji uwzględniającej aksjologię prawa spółek w ogólności i naturę poszczególnych typów spółek oraz w ramach danego typu spółek natury konkretnej spółki”¹⁴. Jednocześnie jednak, przyjmując za punkt wyjścia i miernik *lex contractus* cechy typologiczne „klasycznych” stosunków zobowiązaniowych, wskazane przez E. Łętowską¹⁵, stwierdza on, iż umowa spółki handlowej nie może być zakwalifikowana jako *lex contractus*. Jego zdaniem, „prawo spółek, w przeciwieństwie do prawa umów nie jest ani demokratyczne, ani «samoobsługowe», ani oparte na zasadzie samostanowienia; w związku z tym nie wykazuje ani cechy «suwerenności», ani «samorządności» charakteryzującej *lex contractus*”.

⁸ Podobne stanowisko prezentuje S. Włodyka (w: *System Prawa Handlowego*, t. 2, red. S. Włodyka, wyd. 2, Warszawa 2012, Nb 21, s. 39), którego zdaniem „przy kształtowaniu stosunku spółki przysługuje stronom swoboda kontraktowa. Jest ona jednak w tym przypadku istotnie ograniczona, z jednej strony właściwościami stosunku spółki, z drugiej – co ważniejsze – tym, iż przepisy prawa spółek mają w dużym stopniu – jak o tym była wyżej już mowa – charakter *iuris cogentis*. Wynikają z tego dwie konsekwencje. Pierwszą jest zasada *numerus clausus* w prawie spółek. (...) Drugą konsekwencją jest ograniczona dopuszczalność umownych modyfikacji normatywnych typów umów”.

⁹ S. Sołtysiński, w: *Komentarz do Kodeksu Handlowego*, t. I, red. S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, wyd. 2, Warszawa 1997, Nb 108, s. 79.

¹⁰ Por. S. Sołtysiński w: *System Prawa Prywatnego*, t. 17A, red. S. Sołtysiński, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 13.

¹¹ M. Romanowski, *Umowa spółki*, w: *System Prawa Prywatnego*, t. 16, red. A. Szajkowski, wyd. 2, Warszawa 2016, s. 178.

¹² Życzliwy, tj. na rzecz swobody umów z uwzględnieniem natury danego typu spółki jako podmiotu prawa oraz jej stosunków wewnętrznych i zewnętrznych.

¹³ Autor opowiada się za stosowaniem tej zasady wedle wzorca kompetencji szczególnej, nie zaś generalnej.

¹⁴ M. Romanowski, *op.cit.*

¹⁵ E. Łętowska, w: *System Prawa Prywatnego*, t. 5, red. E. Łętowska, s. 10–11.

Uważam, tym samym zajmując pośrednie stanowisko, że „art. 353¹ KC stanowi podstawę korzystania przez strony umowy spółki handlowej ze swobody kontraktowej – poprzez uzupełnienie lub modyfikację rozwiązań ustawowych w zakresie niereglamentowanym przez ustawodawcę w postaci przepisów *iuris cogentis*”¹⁶. Jednocześnie ze względu na różnice aksjologii prawa spółek handlowych i „klasycznego” prawa zobowiązań – w szczególności ze względu na konieczność zapewnienia ochrony innym uczestnikom obrotu, zwłaszcza wierzycielom spółki, jak również niekiedy samym wspólnikom, zwłaszcza mniejszościowym – zasada ta w odniesieniu do umowy spółki podlega w większym stopniu ograniczeniom wynikającym przede wszystkim z ustawy¹⁷. Dotyczy to szczególnie tych aspektów tworzenia i funkcjonowania spółki, które mogą oddziaływać na sferę prawną innych uczestników obrotu, ze względu na kreacyjny skutek zawarcia umowy spółki, który powoduje, iż w wyniku zawarcia umowy powstaje samodzielny podmiot prawny wyposażony w zdolność prawną. Względy te uzasadniają, moim zdaniem, ingerencję ustawodawcy w pewnym zakresie w odniesieniu do stosunków wewnętrznych¹⁸, w większym zaś co do tych aspektów umowy spółki, które mają znaczenie w stosunkach zewnętrznych¹⁹.

Jak się wydaje, stanowcze stanowisko M. Romanowskiego, iż prawo spółek stanowi przeciwieństwo *lex contractus*²⁰, można uważać za zbyt kategoryczne. Pogląd, że „aksjologia prawa spółek nie zawiera przyzwolenia na tworzenie *legis*

¹⁶ M. Tarska, *op.cit.*, s. 552.

¹⁷ M. Tarska, *Zakres swobody umów w spółkach handlowych*, Warszawa 2012, s. 5.

¹⁸ Dotyczy to w szczególności spółki akcyjnej, której uczestnicy, z wyjątkiem akcjonariuszy większościowych, mają zwykle niewielki wpływ na ustalenie obowiązujących w spółce reguł wewnętrznych, jak również określenia praw i obowiązków poszczególnych organów spółek kapitałowych, w tym rozłączonego podziału ich kompetencji, w związku z obowiązkiem ponoszenia przez członków organów odpowiedzialności cywilnoprawnej i karnej (zob. 293, art. 299, art. 480–481, art. 483–484, art. 586 i n. k.s.h.).

¹⁹ W szczególności dotyczy to określenia w każdym z typów spółek zasad odpowiedzialności za jej zobowiązania, a także zasad skutecznego działania w imieniu (za spółkę) na zewnątrz. Zob. M. Tarska, *op.cit.*, s. 93. Podobnie M. Litwińska, *Typologia prawa spółek*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2001, nr 2, s. 6.

²⁰ Zdaniem S. Sołtysińskiego (w: *System Prawa Prywatnego*, t. 17a..., s. 23), pogląd ten nie znajduje uzasadnienia normatywnego i funkcjonalnego. Przepis art. 2 zd. 1 KSH odsyła m.in. do klauzul generalnych k.c., łącznie z art. 353¹ k.c., który jest postrzegany przez większość doktryny jako podstawa wolności umów także w odniesieniu do stosunków spółek handlowych (por. S. Włodzka, w: *System Prawa Handlowego*, t. 2A, red. A. Szumański, wyd. 3, Warszawa 2019, s. 47 i n.; A. Szumański, *Ograniczona wolność umów*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 1999, nr 2, s. 411, 415, 417; J. Okolski, J. Modrzejewski, Ł. Gasiński, *Natura stosunku korporacyjnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2000, nr 8, s. 6 i n.).

contractus przez samych wspólników”²¹, można podzielić – z tym jednak zastrzeżeniem, iż chodzi o taki zakres i sposób tworzenia tego prawa, jaki przyznaje się stronom („klasycznego”) stosunku zobowiązaniowego. Przecież, oprócz rozwiązań „narzuconych” przez ustawodawcę, w k.s.h. uregulowano wiele zagadnień ujętych przepisami względnie wiążącymi, będącymi zatem „propozycją” ustawodawcy, którą strony umowy spółki mogą przyjąć, zmodyfikować bądź nawet odrzucić. Ponadto w ramach stosunku prawnego każdego z sześciu typów spółek pozostaje pewna sfera wolności kontraktowej w ogóle nieobjęta regulacją ustawową, pozostawiona zatem swobodnej decyzji założycieli (później – uczestników) spółki.

3. Nie ma wątpliwości, iż przepisy k.c. dotyczące czynności prawnych, w szczególności umów, w bardzo szerokim zakresie mają zastosowanie – i to bezpośrednio – do umów spółek handlowych. Są jednak pewne obszary regulacji tworzenia, funkcjonowania i rozwiązywania umów spółek handlowych, gdzie ogólne reguły k.c. dotyczące problematyki umów podlegają określonym ograniczeniom. Wiąże się to między innymi z dawno dostrzeżonym w piśmiennictwie podmiototwórczym charakterem umowy spółki handlowej. Zawarcie umowy spółki handlowej prowadzi bowiem nie tylko do powstania stosunku prawnego spółki, ale także do powstania nowego podmiotu prawa cywilnego, który z reguły wchodzi w liczne stosunki prawne z innymi podmiotami, tworzy trwałe struktury prawne i dysponuje nieraz znacznymi aktywami majątkowymi, a także pasywami (długami). Z tego też względu zawarta w art. 21 k.s.h. szczególna regulacja rozwiązania spółki przez sąd rejestrowy – co przecież *de iure* jest w ogromnej większości rozwiązaniem przez sąd umowy spółki – zawiera tak wiele odrębnych rozwiązań, które wprawdzie mogą się wydawać kontrowersyjne, lecz są jednak rozwiązaniami bardzo pragmatycznymi i aksjologicznie całkowicie akceptowalnymi.

Powstaje jednak pytanie, jaki jest dokładny zakres przyjętych w k.s.h. wspomnianych ograniczeń stosowania przepisów k.c. dotyczących czynności prawnych oraz czy ograniczenia te są zasadne. Kwestie te wymagają bardzo dokładnego zbadania. Konieczne jest także znalezienie zadowalającego rozwiązania problemu, na który wskazał M. Romanowski, iż przy określaniu zakresu stosowania w obszarze umów spółek handlowych zasady swobody umów

²¹ M. Romanowski, *op.cit.*, s. 219.

(art. 353¹ k.c.) trzeba uwzględnić dyrektywę, że umowa spółki handlowej nie może być kwalifikowana jako *lex contractus*.

4. W k.c. i k.s.h. kwestie wadliwości, zwłaszcza nieważności czynności prawnych oraz zaskarżalności, w tym nieważności uchwał organów spółek kapitałowych, zostały uregulowane według różnych koncepcji legislacyjnych i – jak się wydaje – nie jest możliwe zapewnienie spójności obu aktów normatywnych przez odpowiednie ujednoczenie tych różnych regulacji. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest konieczność zapewnienia bezpieczeństwa obrotu prawnego. Prowadzące działalność gospodarczą spółki handlowe, z reguły o wieloosobowym składzie uczestników tych spółek, funkcjonują w określonych realiach gospodarczych, w których stabilizacja stosunków gospodarczych oraz czynnik czasu grają rolę szczególną. I te same względy, które przemawiają za uznaniem prawnego istnienia spółek o najwyższym stopniu wadliwości (np. braku umowy spółki czy sprzecznym z prawem przedmiocie działalności spółki – zob. art. 21 § 1 pkt 1 i 3 k.s.h.) zdecydowały o przyjęciu – najpierw w k.h., a następnie w k.s.h. – koncepcji pozbawiania skutków prawnych wadliwych uchwał w drodze ich sądowego zaskarżenia²².

Jednakże zarówno regulacja k.h. dotycząca wspomnianych kwestii zaskarżalności i nieważności uchwał, jak i rozwiązania w tym zakresie przyjęte w k.s.h. nasuwają pewne wątpliwości i zastrzeżenia, o czym świadczy bogata literatura przedmiotu. Jak się wydaje, lepiej zagadnienia te uregulowano w art. 42 Prawa spółdzielczego²³, gdzie dopuszczono również wyraźnie (w § 9 tego artykułu)

²² Zob. też. J. Frąckowiak, *Uchwała zgromadzenia wspólników spółki kapitałowej jako czynność prawna wewnątrz korporacyjna*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 2018, nr 9, s. 19–26.

²³ Ustawa z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2018 r., poz. 1285). Art. 42 § 1. Uchwały walnego zgromadzenia obowiązują wszystkich członków spółdzielni oraz wszystkie jej organy. § 2. Uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna. § 3. Uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu. § 4. Każdy członek spółdzielni lub zarząd może wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały. Jednakże prawo zaskarżenia uchwały w sprawie wykluczenia albo wykreślenia członka przysługuje wyłącznie członkowi wykluczonemu albo wykreślonemu. § 5. Jeżeli zarząd wytacza powództwo, spółdzielnię reprezentuje pełnomocnik ustanowiony przez radę nadzorczą, a spółdzielnię, w której nie powołuje się rady nadzorczej, pełnomocnik ustanowiony przez walne zgromadzenie. W wypadku nieustanowienia pełnomocnika sąd właściwy do rozpoznania sprawy ustanawia kuratora dla spółdzielni. § 6. Powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia powinno być wniesione w ciągu sześciu tygodni od dnia odbycia walnego zgromadzenia, jeżeli zaś powództwo wnosi członek nieobecny na walnym zgromadzeniu na skutek jego wadliwego zwołania – w ciągu sześciu tygodni od dnia powzięcia wiadomości przez

możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały walnego zgromadzenia²⁴.

Jeszcze innym zagadnieniem, szczególnie jednak istotnym na gruncie prawa spółek, jest kwestia tak zwanych uchwał *non existens*. Ich wyodrębnianie i w ogóle samo istnienie jest negowane przez część przedstawicieli nauki prawa pomimo tego, że w praktyce zdarzają się próby kwalifikowania jako uchwał zaskarżalnych różnego rodzaju rzekomych uchwał – aktów, które w ogóle nie są uchwałami w rozumieniu k.s.h., nie mają bowiem wymaganych przez prawo cech konstrukcyjnych²⁵ uchwały: nie są ani formalną wypowiedzią uczestników spółki konstytuujących uchwałodawczy organ spółki, ani też wypowiedzią powstałą w wyniku głosowania uczestników spółki – a jedynie jakimś pozorami uchwały²⁶. Nie ma jednak w przepisach k.s.h. jakiegokolwiek podstawy prawnej, by przypuszczać, iż uchwałą podlegającą zaskarżeniu w trybie określonym w k.s.h. jest każdy akt, o którym ktoś mówi, że jest to uchwała organu stanowiącego spółki kapitałowej. A zatem, zgodnie z art. 6 k.c., ten ktoś będzie musiał *in casu* udowodnić, że dany akt jest w ogóle uchwałą, gdyż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To zaś, że mamy tu do czynienia z uchwałą wadliwą, musi z kolei zostać udowodnione przez osoby lub organy podważające prawidłowość zaskarżonej uchwały, uprawnione ponadto zgodnie z właściwymi przepisami k.s.h. do wytoczenia powództwa o uchylenie albo stwierdzenie nieważności tej uchwały.

tego członka o uchwale, nie później jednak niż przed upływem roku od dnia odbycia walnego zgromadzenia. § 7. Jeżeli ustawa lub statut wymagają zawiadomienia członka o uchwale, termin sześciotygodniowy wskazany w § 6 biegnie od dnia tego zawiadomienia dokonanego w sposób wskazany w statucie. § 8. Sąd może nie uwzględnić upływu terminu, o którym mowa w § 6, jeżeli utrzymanie uchwały walnego zgromadzenia w mocy wywołałoby dla członka szczególnie dotkliwe skutki, a opóźnienie w zaskarżeniu tej uchwały jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami i nie jest nadmierne. § 9. Orzeczenie sądu ustalające nieistnienie albo nieważność uchwały walnego zgromadzenia bądź uchylające uchwałę ma moc prawną względem wszystkich członków spółdzielni oraz wszystkich jej organów.

²⁴ Zob. A. Koch, *Podważanie uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych*, Warszawa 2011, s. 150–151.

²⁵ Zob. Z. Radwański, w: *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. 2, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, wyd. 3, Warszawa 2019, s. 447, a także uzasadnienie uchwały SN z 2 lutego 1994 r., III CZP 181/93: „w sytuacji gdy uchwała w istocie rzeczy nie jest uchwałą, lecz tylko pozorem uchwały, tzn. gdy np. podjęta została przez nieuprawnione osoby, art. 240 k.h. nie może mieć zastosowania”, OSN 1994, nr 9, s. 15.

²⁶ Szerzej zob. A. Szajkowski, *O metodzie badania prawa handlowego*, w: *Kodeks spółek handlowych po 15 latach obowiązywania*, red. J. Frąckowiak, Warszawa 2018.

W sprawie problemu uchwał nieistniejących i uchwał sprzecznych z prawem trafne i godne przytoczenia jest stanowisko, jakie zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 25 sierpnia 2016 roku²⁷: „Uchwały nieistniejące różnią się od uchwał sprzecznych z prawem tym, że z uwagi na swój drastyczny, krańcowy stopień wadliwości nie wywołują żadnych skutków prawnych *ab initio*. Uchwała dotknięta tak znacznym stopniem wadliwości nie istnieje i nigdy nie istniała. W odniesieniu do kategorii uchwał nieistniejących nie ma konieczności uzyskiwania wyroku stwierdzającego okoliczność ich nieistnienia na podstawie art. 189 KPC”.

5. Niezwykle pilna jest kwestia synchronizacji przepisów k.s.h. oraz k.r.o. regulujących sytuację prawną współmałżonków uczestników spółek handlowych. Lakoniczność przepisów k.s.h. dotyczących statusu prawnego współmałżonków w spółkach handlowych oraz przyjęty w art. 31–46 k.r.o. sposób regulacji stosunków prawno-majątkowych małżonków wynikających z uczestnictwa lub współuczestnictwa w spółce handlowej prowadzi w praktyce do wielu istotnych nieporozumień. Powstają zupełnie podstawowe wątpliwości co do tego, któremu ze współmałżonków przysługują prawa współnika w razie przystąpienia (choćby jednego z nich) do spółki, ponadto – czy są to prawa współnika, czy jedynie prawa współwspólnika spółki handlowej oraz jaki jest zakres uprawnień, które w takiej sytuacji każdy z małżonków może wykonywać samodzielnie. Szczególnie istotna jest ta ostatnia kwestia. Nie można przecież przyjmować – chociaż niejasna regulacja w art. 31 k.r.o. w pewnym stopniu to sugeruje – że z chwilą powstania ustawowej wspólności małżeńskiej objęte nią zostają nie tylko przedmioty nabyte „przez oboje małżonków lub przez jednego z nich” do ich majątku wspólnego, ale także przedmioty nabyte przez któregokolwiek z małżonków na rachunek majątku osobistego. Brak w tej kwestii jednoznacznej regulacji prawnej w przepisach o ustawowym ustroju majątkowym małżonków. Trudno wszakże przyjmować, że ustawodawca stoi na stanowisku, iż z chwilą zawarcia małżeństwa każdy ze współmałżonków traci zdolność prawną do samodzielnego działania: nabywania przedmiotów majątkowych na rachunek własny, w zamian za określone aktywa majątkowe, jak i w ciężar długu. Kwestia ta ma zasadnicze znaczenie dla ustalenia obowiązującego statusu prawnego współmałżonków związanego z uczestnictwem w spółce handlowej.

²⁷ V CSK 694/15, Legalis nr 1514858.

Należy ponadto uchylić całkowicie wadliwy i zawierający wewnętrzne sprzeczności przepis art. 183¹ wprowadzony do k.s.h. nowelizacją z grudnia 2003 roku.

6. Kolejnym trudnym, chociaż niezbędnym zadaniem jest zapewnienie właściwej synchronizacji przepisów ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym dotyczących postępowania rejestrowego – przede wszystkim ze zdrowym rozsądkiem, a następnie także z ustrojowymi przepisami k.s.h. regulującymi funkcjonowanie spółek handlowych. Problem dotyczy między innymi dokonywania przez sąd rejestrowy wpisów w rejestrze w następstwie zdarzeń, które wywołują określone skutki prawne zgodnie z przepisami k.s.h., jak na przykład wpis lub wykreślenie z rejestru osób mających prawo reprezentowania spółki. Zagadnienie to jest niezwykle ważne z punktu widzenia tak spółki (i wspólników), jak też kontrahentów (w tym wierzycieli) spółki, a także samych członków zarządu spółki, nie zostało jednak należycie unormowane, stwarzając przez to potencjalne zagrożenie dla interesów wszystkich zainteresowanych podmiotów.

W prawie rejestrowym spółek kapitałowych jest jakiś błąd w systemie. Otóż brakuje skutecznych środków zapobiegania „wrogiemu przejęciu” zarządu spółki z o.o. przez osoby spoza spółki, przykładowo zainteresowane szybkim dostępem do kont bankowych spółki. Uchwała o zmianie zarządu spółki to jak oddanie komuś nieznanemu kluczy do sejfów. Nowy zarząd uzyskuje dostęp do wszystkich kont bankowych, może nimi dysponować, a jeśli w wyniku jakiejś wadliwej, spreparowanej czy w ogóle nieistniejącej uchwały dojdzie do wpisu do rejestru (nieuprawnionych *de iure*) nowych członków zarządu na podstawie uzyskanego bez trudu wypisu sądowego, mogą oni w ciągu jednego dnia wyprowadzić ze spółki nawet setki milionów złotych. Razi więc obecna niewystarczająca regulacja k.s.h. i ustawy o KRS w zakresie dokonywania wpisu do rejestru zmian w składzie zarządu, nie zawiera ona niezbędnych środków ochrony interesów spółki i jej wspólników, a także dotychczasowych członków zarządu, i jest oparta w dużej mierze na prostackim formalizmie.

Według obowiązujących przepisów sąd rejestrowy nie sprawdza bowiem, czy dokumenty przedłożone z wnioskiem o wpis do rejestru przez osoby podające się za nowych członków zarządu są rzeczywiście dokumentami pochodzącymi od danej spółki oraz czy osoby te są prawidłowo powołanymi członkami zarządu. W podobnym kierunku idzie też orzecznictwo SN. Przykładowo w jed-

nej z uchwał SN stwierdza: „Odmiennie (...) należy ocenić sytuację, gdy uchwała w ogóle nie została podjęta oraz sytuację, gdy wprawdzie istnieje pozór jej podjęcia, ale zgodnie z poglądami utrwalonymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego i w piśmiennictwie musi być uznana za nieistniejącą. W pierwszej sytuacji powstaje możliwość działania sądu rejestrowego z urzędu, w drugiej – jedynym istotnym dla sądu rejestrowego dokumentem jest prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające nieistnienie uchwały”²⁸.

Powyższe stwierdzenia SN można uznać za zasadne w przypadku rzeczywistego, typowego sporu dotyczącego prawidłowości (ważności) uchwały zgromadzenia wspólników. Są natomiast nie do przyjęcia w odniesieniu do tak zwanych uchwał nieistniejących lub też jawnych oszustw połączonych z preparowaniem sfałszowanych dokumentów spółki. Zagadnienia te wymagają moim zdaniem pogłębionej analizy i przygotowania odpowiednich korekt w obowiązującym prawie spółek i przepisach dotyczących KRS.

7. Analiza problematyki, której poświęcone jest niniejsze opracowanie, ukazuje problem braku należytej synchronizacji prawa spółek handlowych z k.c. oraz k.r.o., na co od wielu lat zwracają uwagę A. Szajkowski²⁹, J. Frąckowiak³⁰ oraz M. Nazar³¹. To zaś jest wynikiem przede wszystkim braku zapewnienia przez ustawodawcę od strony legislacyjnej faktycznej jedności prawa cywilnego³² – od czasu wejścia w życie k.c. – w jego różnych segmentach. Jak trafnie stwierdził A. Szajkowski³³, zapewnienie należytej spójności regulacji prawnej k.s.h., k.c. i k.r.o. jest niewątpliwie pilne i potrzebne, jednakże realizacja tego zadania nie jest z pewnością sprawą prostą. Uzasadnione i konieczne jest rozpoczęcie pogłębionych badań naukowych oraz właściwej debaty naukowej na ten temat.

²⁸ Uchwała SN – IC z 4 czerwca 2009 r., III CZP 30/09, Legalis nr 139320.

²⁹ A. Szajkowski, *Postulat spójności...* Zob. też G. Nita-Jagielski, *op.cit.*

³⁰ Zob. J. Frąckowiak, *Kodeks spółek handlowych. Studia i materiały*, Poznań–Kluczbork 2001, s. 251–271. Zob. też *idem*, *Ustawodawstwo dotyczące przedsiębiorców pod rządami jedności prawa cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2000, nr 11.

³¹ Zob. też M. Nazar, *op.cit.*, s. 201 i n.

³² A. Szajkowski, *Deklarowana jedność prawa cywilnego*, w: *Ius est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, red. A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys, Warszawa 2018.

³³ Zob. A. Szajkowski, *Postulat spójności...*, s. 558.

Literatura

- Czachórski W., *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1970.
- Frąckowiak J., *Instytucje prawa handlowego w kodeksie cywilnym*, „Rejent” 2003, nr 6 (146).
- Frąckowiak J., *Kodeks spółek handlowych. Studia i materiały*, Poznań–Kluczbork 2001.
- Frąckowiak J., *Uchwała zgromadzenia wspólników spółki kapitałowej jako czynność prawna wewnątrz korporacyjna*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2018, nr 9.
- Frąckowiak J., *Ustawodawstwo dotyczące przedsiębiorców pod rządami jedności prawa cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2000, nr 11.
- Koch A., *Podważanie uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych*, Warszawa 2011.
- Litwińska M., *Typologia prawa spółek*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2001, nr 2.
- Nazar M., *Komercjalizacja majątkowych stosunków małżeńskich w spółkach kapitałowych*, w: *Współczesne problemy prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr hab. Marii Poźniak-Niedzielskiej*, red. A. Kidyba, R. Skubisz, Kraków 2007.
- Nita-Jagielski G., *Dylematy spójności Kodeksu spółek handlowych z Kodeksem cywilnym oraz Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym – konferencja naukowa dla uczczenia 40-lecia pracy naukowej Profesora Andrzeja Szajkowskiego w INP PAN, Warszawa, 23 września 2014 r.*, „Monitor Prawniczy” 2015, nr 7, dodatek.
- Okolski J., Modrzejewski J., Gasiński Ł., *Natura stosunku korporacyjnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2000, nr 8.
- Romanowski M., *Umowa spółki*, w: *System Prawa Prywatnego, t. 16*, red. A. Szajkowski, wyd. 2, Warszawa 2016.
- Sołtysiński S., w: *Komentarz do Kodeksu Handlowego, t. I*, red. S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, wyd. 2, Warszawa 1997.
- System Prawa Cywilnego, t. III, cz. 2*, red. S. Grzybowski, Ossolineum 1976.
- System Prawa Handlowego, t. 2*, red. S. Włodyka, wyd. 2, Warszawa 2012.
- System Prawa Handlowego, t. 2A*, red. A. Szumański, wyd. 3, Warszawa 2019.
- System Prawa Prywatnego, t. 17a*, red. S. Sołtysiński, wyd. 2, Warszawa 2015.
- System Prawa Prywatnego, t. 2*, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, wyd. 3, Warszawa 2019.
- System Prawa Prywatnego, t. 5*, red. E. Łętowska, wyd. 2, Warszawa 2013.
- Szajkowski A., *Deklarowana jedność prawa cywilnego*, w: *Ius est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, red. A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys, Warszawa 2018.

- Szajkowski A., *O metodzie badania prawa handlowego*, w: *Kodeks spółek handlowych po 15 latach obowiązywania*, red. J. Frąckowiak, Warszawa 2018.
- Szajkowski A., *Postulat spójności Kodeksu spółek handlowych z Kodeksem cywilnym oraz Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym*, w: *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego. Księga pamiątkowa dedykowana prof. B. Gawlikowi*, red. J. Pisuliński, F. Zoll, LexisNexis 2012.
- Sumański A., *Ograniczona wolność umów w prawie spółek handlowych*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 1999, nr 2.
- Tarska M., *Zakres swobody umów w spółkach handlowych*, Warszawa 2012.
- Wasilkowski J., *Metoda opracowania i założenia kodeksu cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1964, nr 5–6.

Akty prawne

- Ustawa z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, tekst. jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 1285 ze zm.
- Ustawa z 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych, tekst. jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 505 ze zm.

Orzecznictwo

- Postanowienie SN z 25 sierpnia 2016 r., V CSK 694/15, Legalis nr 1514858.
- Uchwała SN – IC z 4 czerwca 2009 r., III CZP 30/09, Legalis nr 139320.
- Uchwała SN – IC z 2 lutego 1994 r., III CZP 181/93, OSN 1994, nr 9.

UNITY OF CIVIL LAW AND THE LEGAL REGULATION OF COMMERCIAL COMPANIES - SELECTED ISSUES

Summary

The introduction of the principle unity of civil law into the Polish civil law with the entry into force of the Civil Code in 1965 did not involve ensuring internal consistency of normative acts forming the core of civil law, i.e.: the Civil Code, regulations regarding commercial companies contained in the 1934 Commercial Code, the Family and Guardianship Code, and the law on land and mortgage registers. The Code of Commercial Companies of 2000, to some extent, but not completely, pursued the postulate of ensuring the consistency of the provisions of the Civil Code and the law of commercial companies. In the legal literature, attention is paid increasingly to the necessity to complete the process of adjusting the Commercial Companies Code to the Civil Code as well as the introduction of relevant modifications and corrections to the Commercial Companies Code ensuring the necessary coherence of the legal regulations of these codes. In the first place, this is required by the following issues:

Firstly, concerning the nature, manner and scope of applying the freedom of contract principle in the area of legal regulation of commercial companies.

Secondly, the relation between the provisions of the Civil Code concerning acts in law, in particular contracts, and articles of association in commercial companies as well as the so called invalidity of articles of association (Article 21 CCC).

Thirdly, the issues concerning the concept of an act in law and resolutions of a capital company body, invalidity of an act in law and challengeability of a resolution of the general meeting or of the general assembly of a capital company, as well as the explanation of the so called non-existent resolutions.

Fourthly, the legal and financial status of the spouses where at least one of them is a participant in a commercial company.

Fifthly, synchronization of the provisions of the Act on the National Court Register concerning registration procedure with structural provisions of the Commercial Companies Code concerning the functioning of commercial companies. The application of adequate provisions of the Code of Civil Procedure is to be considered in this respect.

Keywords: unity of civil law, commercial companies